

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



Z HOLANDII SPROWADZALI AUTA I MARIHUANĘ

Data publikacji 22.03.2010

Policjanci z Koszalina zatrzymali dwóch mężczyzn - Polaka i Holendra. Mężczyźni współpracowali ze sobą, sprowadzając auta z Holandii i sprzedając je w Polsce. Okazało się, że w autach przemykana była marihuana. Policjanci zabezpieczyli 7 kilogramów marihuany wartej 280 tys. zł. Zatrzymanym mężczyznom grozi kara do 8 lat więzienia.

35-letni mieszkaniec Koszalina prowadził komis samochodowy. Współpracował z nim 43-letni obywatel Holandii. Mężczyźni wspólnie sprowadzali zagraniczne samochody. Jak się okazało - nie tylko. Policjanci z II komisariatu razem z kryminalnymi z Komendy Miejskiej Policji w Koszalinie w trakcie przeszukania komisu znaleźli łącznie 7 kilogramów marihuany.

W przeszukaniu brał udział przewodnik z psem służbowym specjalizującym się w wyszukiwaniu środków odurzających. Narkotyki były ukryte wewnątrz aut i w oponach pojazdów. Susz zapakowany był w worki foliowe i aluminiowe, które były wkładane do kół samochodowych. Z takiej ilości narkotyku można wytworzyć 14 tysięcy porcji, a łączna wartość zabezpieczonych narkotyków wyniosła 280 tysięcy złotych.

W trakcie przeszukania komisu policjanci znaleźli również ponad 1 gram kokainy oraz granat bojowy F-1 produkcji serbskiej. Były one ukryte w sejfie zabezpieczonym kodem. Właściciel komisu został zatrzymany.

Jego holenderskiego partnera zatrzymali policjanci z Grupy Szturmowej KMP w Koszalinie, gdy jechał volkswagenem jedną z ulic miasta. Mężczyzna usłyszy zarzuty posiadania 7 kilogramów marihuany i przygotowania do wprowadzenia jej do obrotu oraz posiadania granatu bojowego bez wymaganego zezwolenia. Policjanci złożą wniosek o jego tymczasowe aresztowanie. Koszalinianin usłyszał te same zarzuty i postanowieniem sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Za posiadanie znacznych ilości środków odurzających zgodnie z przepisami ustawy grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

(źródło: KWP w Szczecinie)



